

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2020r.,

sprawy **D. G.**

skazanego z art. 280§2 k.k. w zw. z art. 158§1 k.k. i art. 64§1 k.k. przy zast. art. 11§2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 czerwca 2019r., sygn. akt II AKa (...) zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 18 marca 2019 r., sygn. akt XXI K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć**
skazanego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, którego miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie kasacja skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Kasacja formalnie odnosi się tu do wadliwego dokonania kontroli instancyjnej – art. 433 § 2 k.p.k. Akcentując przede wszystkim wątpliwości, co do tego, kto był właścicielem broni, przy użyciu której dokonano rozboju oraz tego, kto się nią posługiwał.

Rzecz jednak w tym, że w niniejszej sprawie Sąd Odwoławczy sporządził rzetelne uzasadnienie swego orzeczenia, w którym odniósł się do wszystkich postawionych przez obronę zarzutów, w szczególności omawiając kwestie związane z brakiem śladów daktyloskopijnych i DNA na zabezpieczonej broni oraz przyczyn oddalenia wniosków dowodowych.

W ocenie Sądu Najwyższego, tak jak i obu Sądów rozpoznających sprawę, wszystkie kwestie związane z identyfikacją śladów na broni gazowej zabezpieczonej u skazanego, nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podobnie jak i to, kto został kiedyś zarejestrowany jako właściciel tego pistoletu.

Bezspornie ślady DNA i daktyloskopijne zabezpieczone na wskazanym narzędziu nie nadają się do bezbłędnej, a więc pewnej, identyfikacji, nie mogą zatem doprowadzić do ustalenia sprawcy, czy też wykluczenia sprawstwa skazanego.

Najistotniejsza dla rozstrzygnięcia sprawy jest natomiast kwestia wiarygodności zeznań pokrzywdzonych. Nie ulega wątpliwości, że wszyscy trzech pokrzywdzeni znali skazanego D. G. , rozpoznali go i opisali sposób jego działania. Nie istnieje zatem w sprawie problem identyfikacji sprawcy, a jedynie wiarygodności wskazanych świadków.

Oceniając powyższe oba Sądy rozpoznające sprawę, słusznie dały wiarę pokrzywdzonym. Przemawia za tym to, że zostali zaatakowani w mieszkaniu jednego z nich – D. G. , że to oni doznali obrażeń ciała i oni zawiadomili o zdarzeniu policję. A także okoliczność, że to u skazanego D. G. ujawniono broń opisaną w zarzucie, który wbrew swym wyjaśnieniom, nie podjął jakichkolwiek kroków aby broń tę przekazać policji.

Jak słusznie wskazano to też w uzasadnieniu Sądu Odwoławczego, nie było żadnego powodu aby dopuszczać dowody na okoliczność stanu zdrowia psychicznego D. G. . Sąd I instancji miał bezpośredni kontakt z tym świadkiem i nie

uznał aby miał on jakiegokolwiek problemy z obserwowaniem, zapamiętywaniem i odtwarzaniem zdarzeń, w których uczestniczył. Co więcej, nie złożył on zeznań odosobnionych, różniących się od innych uzyskanych w sprawie, zeznania o analogicznej treści złożyli bowiem pozostali pokrzywdzeni, co do których zdolności postrzegania i komunikowania się nie są zgłaszane zastrzeżenia.

W tej sytuacji, nie można mówić w tym zakresie ani o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. ani 457 § 3 k.p.k.

Z tych względów brak podstaw do uznania zasadności zarzutów kasacyjnych, są one oczywiście bezzasadne.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie. Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.